

Zwątpienie

Człowiek w każdym wieku i na pewnych etapach życia osiąga różny stopień rozwoju umiejętności fizycznych i intelektualnych. Chrześcijanin przede wszystkim powinien pracować nad rozbudzaniem w sobie duchowości, poprzez zgłębianie i poszerzanie znajomości o Panu Bogu oraz o relacji z Nim, a także przenoszeniu tego na życie codzienne. Jest takie powiedzenie wśród otaczających nas osób: „nikt nie mówił, że będzie łatwo”. I rzeczywiście, kiedy przeczytamy wersety biblijne opisujące czasy w których żyjemy, czasy trudne i przepełnione pokusami oraz bezwzględnością w zwodzeniu nas przez przeciwników, dojdziemy do wniosku, że nie jest łatwo na każdym kroku podobać się naszemu Ojcu Niebiańskiemu. ... *Przeciwnik wasz Diabeł, chodzi w okół jak lew ryczący, szukając kogo by pochłonać* – 1 Piotr 5:8 (BW). ... *bój toczymy z nadziemskimi władzami, ze zwierzchnościami, z władcami tego świata ciemności, ze złymi duchami w okęgach niebieskich* – Efez. 6:12.

Nic więc dziwnego, że wielu nawet zagorzałych w czczeniu Boga chrześcijan przejawia stan, który w języku polskim określamy jako „zwątpienie”. Powodów, przez które zdarza się utracić pewnego rodzaju pewność jest wiele, ale spróbujmy wymienić chociaż dwa:

Nasza mowa - Jak. 3:2-10.

Każdy z nas, gdy przeczyta powyższe słowa, dojdzie do wniosku, że nasze niewłaściwe rozmowy mogą wyrządzić nam dużo złego, a także innym, którzy słyszą to, co wypowiadamy. *Nie błǳcie: Złe rozmowy psujǳ dobre obyczaje* – 1 Kor. 15:33. Pewne rodzaje słów z grupy przekleństw, obraźliwych, obmawiających, które są kierowane do mnie, czy do Ciebie, Czytelniku, mogą przeniknąć nas, a w konsekwencji możemy utracić społeczność z Bogiem, braćmi i Bibliǳ, a także mocno przygasić naszą wiarę. W rezultacie doprowadzi to do kryzysu rozwoju duchowego, załamania się także w sferze psychicznej, oraz zwątpienie we wszystko i we wszystkich. Te negatywne skutki wynikajǳ wǳnie z tych złych słów wypowiedzianych w naszym kierunku. Stan, o którym piszemy, jest ciężki do zwalczenia i komplikuje różne sfery życia duchowego, a także tego przyziemnego. Wydawałoby się, że przykazanie *nie zabijaj*, nie ma zwiǳzku z tym tematem, a jednak wypowiedziane nieodpowiednie słowo potrafi tak ugodzić w serce i umysł drugiego, że może dojść do „śmierci”, to znaczy do całkowitej rezygnacji ze społeczności z Panem Bogiem i braćmi. Oczywiście każdy z nas ma inny próg wrażliwości i odbiór tego, co druga osoba do nas mówi, ale generalnie zauważamy czy ktoś żartuje, czy mówi poważnie, stanowczo lub ostro.

Uczynki/postępowanie

Czy to, co robimy, ma na nas wpływ? Oczywiście! Najpierw uczymy się od rodziców, z nabożeństw, z kursów co jest dobre i złe, a później przychodzi taki czas, że mając wolną wolę sami decydujemy się na to, czy na owo. Od nas samych zależy, jakie będą „owoce” podjęcia kolejnych kroków życiowych. Na przykład niektórzy wybierajǳ szkołę lub pracę w miejscowościach, gdzie nie ma zboru braterskiego. Nie krytykuję tego wyboru, aczkolwiek zauważam, że takie osoby najczęściej tracǳ swoje relacje z Bogiem, rówieśnikami z kursów, zimowisk, z rodzinǳ i braterstwem. Każda decyzja/wybór w pewien sposób kierunkuje nasze postępowanie. W momencie, kiedy oddalamy się od duchowych spraw, łatwo możemy skorzystać z okoliczności pójścia w miejsca lub do osób, które sprowokujǳ nasze niewłaściwe działǳnia; np. pójście na dyskotekę, koncert, itp. może nas zachęcić do spróbowania większej ilości alkoholu, narkotyków, i w konsekwencji doprowadzić do opłakanych skutków. Z kolei, jeśli nie pójdziemy za radǳ Psalmisty: *Szczęśliwy mǳż, który nie idzie za radǳ bezbożnych Ani nie stoi na drodze grzeszników, Ani nie zasiada w gronie szyderców* – Psalm 1:1, możemy zacząć postępować tak jak oni. Takie działǳnie może zepsuć szczęście zwiǳzane z Bożymi obietnicami i nie dostaniemy się do Królestwa, o które tak często się modlimy. Spowoduje to zachwianie radości z przebywaniem z osobǳ wierzącǳ lub np. niechęć do uczestnictwa w społecznościach braterskich i młodziężowych. Jeśli przychodzi na nas pokusa, aby czynić złe, apostoł Paweł zaleca, abyśmy ją odrzucili *Noc przeminieła, a dzień się przybliżył. Odrzućmy tedy uczynki ciemności, a oblecmy się w zbroję światłości* – Rzym. 13:12.

Najtrudniejszy moment jest wǳnie przed nami. Postarajmy się, chociaż w pewnej mierze, uzmysłowić sobie to, co możemy zrobić, aby nie zwątpić:

- Modlić się, aby poprzez działǳnie Szatana nie przyszło na nas zwątpienie w pomoc, błogostawieństwo i obietnice Boże; *Czuwajcie i módlcie się, abyście nie popadli w pokuszenie; duch wprawdzie jest ochotny, ale ciało mdłe* – Mat. 26:41.
- Rozmawiać z braterstwem lub rówieśnikami, o których czujemy, że są pewni swoich relacji z Panem Bogiem
- Na braci, wujków, ciocie, rówieśników spoglǳać przez pryzmat tego, że są niedoskonalǳ; *Jako napisano: Nie masz sprawiedliwego ani jednego. Mogǳ upaść słowie czy uczynku* – Rzym 2:10



- Posiadać nastawienie gotowe do przebaczenia, jeśli ja chciałbym, aby Bóg i inni wybaczyli moje niewłaściwe uczynki lub słowa; *I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom* – Rzym 2:10.

Pan Bóg ma pieczę nad nami zawsze i wszędzie, chociaż czasami nam się wydaje, że dotknęło nas coś takiego, z czym nie damy sobie rady...

Wiele złego przychodzi na sprawiedliwego; ale z tego wszystkiego wyrzywa go Pan – Psalm 34:20.

Nawet wasze włosy na głowie wszystkie są policzone – Mat. 10:30.

Cóż tedy na to powiemy? Jeśli Bóg za nami, któż przeciwko nam? – Rzym. 8:31.

Zatem dużo zależy od naszego nastawienia, stanu serca i ducha. Sposób prowadzenia rozmowy i nasze zachowanie wobec drugiej osoby może mieć negatywne skutki. Starajmy się mocno, aby nie popaść w zwątpienie i żeby to nie przyniosło złego wpływu na kolejne decyzje w naszym życiu.

Bóg jest ucieczką i siłą naszą, Pomocą w utrapieniach najpewniejszą – Psalm 46:2.

Lipka Krzysztof